



Sygn. akt SDI 4/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący i sprawozdawca)
SSN Tomasz Grzegorzczak
SSN Dariusz Świecki

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Rady Notarialnej
w sprawie notariusza **J. B.**

obwinionej z art. 50 i in. ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie
(tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r., Nr 189, poz. 1158 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na rozprawie w dniu 29 maja 2013 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionej,

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie
Notarialnej z dnia 1 października 2012 r.,

utrzymującego częściowo w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby
Notarialnej w [...] z dnia 16 maja 2012 r.

1) Uchyła zaskarżone orzeczenie oraz utrzymane nim w
mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w
części rozstrzygającej o przewinieniach dyscyplinarnych
przypisanych obwinionej w punktach 1, 2, 3, 4 oraz 7 i :

a) uniewinnia notariusza J. B. od popełnienia przewinienia
dyscyplinarnego zarzuconego w pkt 7;

b) co do czynu zarzucanego w pkt 2 postępowanie dyscyplinarne

prowadzone przeciwko J. B. umarza na podstawie art. 52 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie;

c) co do czynów zarzuczonych w pkt 1, 3 i 4 przekazuje sprawę do

ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Notarialnej [...];

2) Oddała kasację w pozostałej części;

3) Obciąża obwinioną J. B. częścią wydatków związanych z postępowaniem kasacyjnym w kwocie 10 (słownie: dziesięć) złotych.

UZASADNIENIE

Notariusz J. B. została obwiniona o to, że:

- 1) uchybiła powadze i godności zawodu notariusza w ten sposób, że w piśmie z dnia 14 marca 2011 r. skierowanym do notariusz V. T., która przeprowadziła w dniu 26 października 2010 r. wizytację kancelarii notarialnej prowadzonej przez w/w, zażądała złożenia wyjaśnień przez wizytatora, jak również zarzuciła wizytatorowi nieznajomość przepisów prawa oraz podżeganie do popełnienia przestępstwa, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;
- 2) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła przepis prawa, poprzez pobranie w przypadku aktu notarialnego za numerem Repertorium A [...] z 26 maja 2010 r. w formie taksy notarialnej wynagrodzenia w wyższej wysokości niż wynikająca z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz. U. 2004, Nr 148, poz. 1564 z późn. zm.), tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;

- 3) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła przepis prawa, poprzez pobranie w przypadku aktu notarialnego za numerem Repertorium A [...] z dnia 30 sierpnia 2010 r. w formie taksy notarialnej wynagrodzenia w wyższej wysokości niż wynikająca z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz. U. 2004, Nr 148, poz. 1564 z późn. zm.), tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;
- 4) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła przepis prawa, poprzez pobranie w przypadku aktu notarialnego za numerem Repertorium A [...] z 7 października 2010 r. w formie taksy notarialnej wynagrodzenia w wyższej wysokości niż wynikająca z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (Dz. U. 2004, Nr 148, poz. 1564 z późn. zm.), tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;
- 5) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 3 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, w ten sposób, że wszystkie umowy sporządzone w 2010 r., których stroną było Województwo [...], reprezentowane przez marszałka B. R. wraz z innym członkiem zarządu województwa, sporządzone zostały w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w [...], co dotyczy aktów notarialnych za Repertorium A [...], w okresie od 1 lutego 2010 r. do 9 listopada 2010 r., a więc poza siedzibą kancelarii notarialnej, mimo iż nie przemawiał za tym charakter czynności, ani też nie zachodziły żadne szczególne okoliczności przemawiające za dokonaniem czynności poza siedzibą kancelarii notarialnej, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 3 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;
- 6) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 3 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, w ten sposób, że wszystkie czynności notarialne polegające na zawarciu umowy

sprzedaży nieruchomości przez Agencję Nieruchomości Rolnych, dokonane zostały w dniu 29 lipca 2009 r. w Gospodarstwie Administracyjno – Handlowym w T. – 28 aktów o numerach Repertorium A [...], mimo iż nie przemawiał za tym charakter czynności, ani też nie zachodziły żadne szczególne okoliczności przemawiające za dokonaniem czynności poza siedzibą kancelarii notarialnej, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 3 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;

- 7) w sposób oczywisty i rażący naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r., Nr 101, poz. 649 z późn. zm.) w ten sposób, że niewłaściwie, niezgodnie z treścią wskazanego przepisu, naliczyła podatek od czynności cywilnoprawnych – umowy zamiany z dnia 21 grudnia 2009 r., Repertorium A nr [...], pobierając wyższą jego wartość niż wynika to z rozwiązania zawartego we wskazanym przepisie, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych;
- 8) w sposób oczywisty i rażący naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 10 ust. 2 w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych w ten sposób, że nie pobrała podatku od czynności cywilnoprawnej – umowy sprzedaży lasu z dnia 2 lipca 2009 r. ,Repertorium A nr [...], mimo że taki obowiązek spoczywał na niej ze względu na treść art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych , tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 10 ust.

- 2 w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych;
- 9) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 10 ust. 2 w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych w ten sposób, że nie pobrała podatku od czynności cywilnoprawnej – umowy sprzedaży z dnia 8 lipca 2009 r., Repertorium A nr [...], mimo że taki obowiązek spoczywał na niej ze względu na treść art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 10 ust. 2 w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych;
- 10) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie i art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (tekst jedn. : Dz. U. z 2009 r., Nr 93, poz. 768 z późn. zm.) w ten sposób, że niewłaściwie określiła wysokość ustanowionego w akcie notarialnym z dnia 4 stycznia 2010 r., Repertorium A nr [...], prawa nieodpłatnego użytkowania tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn;
- 11) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 95g ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w ten sposób, że w protokole dziedziczenia z dnia 30 grudnia 2009 r., Repertorium A nr [...] ,brak jest podpisu notariusza pod adnotacją o sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 95g ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;
- 12) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

(Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w ten sposób, że w przypadku aktu notarialnego z dnia 22 grudnia 2009 r. „Repertorium A [...]”, niewłaściwie została pobrana opłata sądowa od wpisu hipoteki łącznej, niezgodnie z treścią art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie;

- 13) w sposób oczywisty i rażąco naruszyła dyspozycję art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn i § 3 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie pobierania przez płatników podatków od spadków i darowizn (Dz. U. Nr 243, poz. 1763), w ten sposób, że w akcie notarialnym za numerem Repertorium A [...] z dnia 8 lipca 2009 r. naruszony został przepis § 3 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie pobierania przez płatników podatków od spadków i darowizn, zgodnie z którym „notariusze jako płatnicy podatku od darowizny dokonywanej w formie aktu notarialnego albo zawartej w tej formie umowy nieodpłatnego zniesienia współwłasności lub ugody, określają w treści sporządzanych aktów notarialnych podstawę prawną pobrania podatku i sposób jego obliczenia, a gdy czynność jest zwolniona z podatku – zamieszczają podstawę prawną zwolnienia oraz w przypadku: 1) darowizny – określają przedmiot darowizny, jej wartość, grupę podatkową wynikającą z osobistego stosunku łączącego obdarowanego z darczyńcą...”, zaś notariusz J. B. nie wskazała stopnia pokrewieństwa, zaliczenia do grupy podatkowej oraz nie podała na jakiej podstawie nie pobrano podatku od spadków i darowizn, tj. o przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 7 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn i § 3 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie pobierania przez płatników podatków od spadków i darowizn.

Orzeczeniem z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt SD/.../, Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...] uznał obwinioną za winną zarzucanych jej przewinień zawodowych i wymierzył jej odpowiednio:

- 1) za przewinienie z pkt 1 – karę upomnienia,
- 2) za przewinienie z pkt 2 – karę upomnienia,
- 3) za przewinienie z pkt 3 – karę upomnienia,
- 4) za przewinienie z pkt 4 – karę upomnienia,
- 5) za przewinienie z pkt 5 – karę nagany,
- 6) za przewinienie z pkt 6 – karę nagany,
- 7) za przewinienie z pkt 7 – karę upomnienia,
- 8) za przewinienie z pkt 8 – karę upomnienia,
- 9) za przewinienie z pkt 9 – karę upomnienia,
- 10) za przewinienie z pkt 10 – karę upomnienia,
- 11) za przewinienie z pkt 11 – karę upomnienia,
- 12) za przewinienie z pkt 12 – karę upomnienia,
- 13) za przewinienie z pkt 13 – karę upomnienia.

Od powyższego orzeczenia odwołali się: Rzecznik Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] – na niekorzyść obwinionej oraz obrońca obwinionej.

Rzecznik Sądu Dyscyplinarnego zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej kary wymierzonej w pkt 5 i 6 orzeczenia. Sformułował on zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary dyscyplinarnej nagany w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego i przypisanego obwinionej, jak również zarzut obrazy art. 424 § 2 k.p.k. poprzez brak należytego uzasadnienia okoliczności, które Sąd Dyscyplinarny I instancji miał na względzie przy wymiarze kary. W konkluzji odwołania wniósł on o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonym zakresie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...].

Obrońca obwinionej zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając mu:

1. naruszenie art. 50, art. 7 i art. 10 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie przez przyjęcie, że obwiniona dopuściła się wszystkich przypisanych jej przewinień dyscyplinarnych;
2. poczynienie przez Sąd Dyscyplinarny „błędnych ustaleń stanu faktycznego”, co do wszystkich przypisanych jej przewinień dyscyplinarnych;
3. „naruszenie zasad i przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie”, polegające na obrazie:
 - a) art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 22 k.p.k., przez odmowę zawieszenia postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania odwoławczego od uchwały Rady Izby Notarialnej w [...] z dnia 27 stycznia 2012 r. w sprawie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do notariusza J. B.,
 - b) art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 345 k.p.k., przez nieuwzględnienie wniosku obwinionej o zwrócenie sprawy do Rady Izby Notarialnej w [...] celem uzupełnienia postępowania w sprawie,
 - c) art. 170 k.p.k. w zw. z art. 147 k.p.k. i w zw. z art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r.- Prawo o notariacie, przez oddalenie wniosków dowodowych obwinionej zawartych w jej osobistym piśmie z dnia 30 kwietnia 2012 r. przy przyjęciu, że zgłoszone wnioski dowodowe zmierzają jedynie w sposób oczywisty do przedłużenia sprawy, a okoliczności, które miałyby nimi być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pomimo tego, że teza dowodowa dotyczy wprost zarzutów postawionych obwinionej.

W konkluzji odwołania, obrońca obwinionej wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] i uniewinnienie obwinionej od wszystkich zarzutów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Izbie Notarialnej w [...] do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] i umorzenie postępowania z powodu braku merytorycznych podstaw prawnych zarzutów, bowiem nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej, orzeczeniem z dnia 1 października 2012 r., po rozpoznaniu obu odwołań:

- utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie w zakresie zarzutów opisanych w pkt. 1,2,3,4,5, i 7;

- uchylił orzeczenie w części dotyczącej zarzutów w pkt 10 i 12 i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Notarialnej w [...];

- uchylił orzeczenie w części dotyczącej zarzutu opisanego w pkt 11 i postępowanie w tej części umorzył z powodu braku w zarzucanym czynie cech deliktu dyscyplinarnego;

- uchylił orzeczenie w części dotyczącej zarzutów opisanych w pkt 6,8,9,13 i w tym zakresie umorzył postępowanie na podstawie art. 52 § 1 prawa o notariacie, t.j. z powodu przedawnienia ścigania.

Od powyższego orzeczenia kasację wywiódł obrońca obwinionej, zaskarżając je w części dotyczącej utrzymania w mocy orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji co do zarzutów opisanych w pkt. 1,2,3,4,5,7. Sformułował on następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa:

1. art. 50 ustawy - Prawo o notariacie, przez błędne uznanie obwinionej za winną uchybienia godności i powadze zawodu notariusza w ten sposób, że w piśmie skierowanym do notariusz V. T., która przeprowadzała wizytację w kancelarii obwinionej, złożyła żądania wyjaśnień przez wizytatora, podczas gdy wyżej wymienione zachowanie nie może stanowić deliktu dyscyplinarnego, gdyż brak jest skonkretyzowania sprzeczności tego czynu z wyraźnie wskazanym przepisem prawa;
2. art. 50 ustawy - Prawo o notariacie w zw. z art. 5 § 1 ustawy - Prawo o notariacie, przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i w rezultacie uznanie, iż obwiniona dopuściła się zarzucanych jej w pkt 2, 3 i 4 czynów pobrania wyższej niż maksymalna taksy notarialnej,

podczas gdy, jak to wynika z analizy dokonanych czynności, takse pobrano we właściwej kwocie;

3. art. 50 ustawy - Prawo o notariacie w zw. z art. 3 § 2 ustawy - Prawo o notariacie, przez brak zastosowania art. 3 § 2 ustawy - Prawo o notariacie i w konsekwencji uznanie, że dokonanie przez obwinioną czynności w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego stanowi delikt dyscyplinarny, podczas gdy za dokonaniem czynności notarialnych poza kancelarią przemawiały szczególne okoliczności;
4. art. 50 ustawy - Prawo o notariacie w zw. z art. 7 § 1 ustawy - Prawo o notariacie, przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i w rezultacie uznanie, że pobranie przez obwinioną podatku w wyższej wysokości stanowi delikt, podczas gdy zdarzenie takie było skutkiem „ludzkiego błędu” i zostało natychmiastowo sprostowane przez J. B.;
5. art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 147 k.p.k. i w zw. z art. 69 ustawy - Prawo o notariacie, przez oddalenie wniosku dowodowego obwinionej dotyczącego przesłuchania notariusz – wizytator V. T., Marszałka Województwa [...] oraz B. i E. D. na okoliczność dokładnego wyjaśnienia kontekstu przeprowadzenia wizytacji przez w/w notariusz oraz sporządzenia aktów notarialnych poza siedzibą kancelarii obwinionej.

W konkluzji kasacji, pełnomocnik obwinionej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionej, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając wniesioną kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest częściowo zasadna i w tym zakresie należało uchylić prawomocne orzeczenie skazujące notariusz J. B. za przypisane jej przewinienia dyscyplinarne. W wyniku wzruszenia orzeczenia, ze względu na odmienne uwarunkowania procesowe, dotyczące

poszczególnych czynów przypisanych obwinionej, niezbędne okazało się zróżnicowanie wydanych orzeczeń o tzw. charakterze następczym. Będą one wymagały odrębnego omówienia w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Jedynie w odniesieniu do ukarania za przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionej w pkt 5 wszystkie zarzuty wniesionej skargi okazały się niezasadne, a zatem w tej części kasacja została oddalona.

Decydujące znaczenie dla orzeczenia Sądu kasacyjnego w jego pkt 1 b oraz c miał zarzut o charakterze procesowym, sformułowany w pkt 5 tzw. petitum kasacji. Dotyczył on rozstrzygnięć związanych z przypisanymi notariusz J. B. przewinieniami dyscyplinarnymi opisanymi w pkt 1, 2, 3, 4 (oraz 5, ale rozstrzygnięcie sądu kasacyjnego wydane w tym zakresie, objęte pkt 2 wyroku Sądu Najwyższego, zostanie omówione odrębnie) co do których sąd korporacyjny drugiej instancji utrzymał w mocy orzeczenie sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Zarzut ten był zasadny. Istotnie, wnioski dowodowe obwinionej zostały oddalone przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej [...] z rażącym naruszeniem art. 170 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, a Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej, pomimo podniesienia stosownego zarzutu w odwołaniu wniesionym przez obrońcę obwinionej, zaakceptował wadliwe procedowanie przez korporacyjny sąd *a quo*. Tym samym doszło do – jak to określa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, Lex Nr 260693) – tzw. efektu przeniesienia tego rażącego błędu także i do orzeczenia korporacyjnego sądu *ad quem*, w następstwie nieuwzględnienia przez korporacyjny sąd odwoławczy uchybienia zasadnie podniesionego w zwykłym środku odwoławczym (niekiedy ten rodzaj błędu, który obarcza także orzeczenie sądu drugiej instancji, nazywany jest błędem popełnionym przez „zaabsorbowanie” uchybienia, które nastąpiło w postępowaniu pierwszo instancyjnym).

Postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych obwinionej, z odwołaniem się do treści art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 69 Prawa o notariacie i motywacją, że wnioski te „zmierzają w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a okoliczności które mają być udowodnione zostały już dostatecznie wyjaśnione” (k. 266 akt), świadczy bądź to o całkowitym niezrozumieniu istoty powoływanych przepisów procedury karnej, bądź to o niedopuszczalnej instrumentalizacji tych przepisów w procesie ich stosowania. Wskazać zatem należy, że wnioski dowodowe zostały złożone przez obwinioną na piśmie w dniu 30 kwietnia 2012 r. (k. 216 akt), a zatem na kilkanaście dni przed terminem wyznaczonej na dzień 16 maja 2012 r. rozprawy przed sądem dyscyplinarnym. Sąd Dyscyplinarny miał zatem wystarczająco dużo czasu, aby podjąć decyzję w przedmiocie zawnioskowanych dowodów jeszcze na posiedzeniu przed rozprawą, a nie dopiero wówczas, gdy obrońca (nie wiadomo z jakiej przyczyny nazywany w protokole rozprawy pełnomocnikiem) obwinionej przypomniał o potrzebie rozstrzygnięcia tych wniosków w trakcie pierwszego terminu rozprawy. Już tylko z tej przyczyny, że wnioski dowodowe zostały złożone przed rozprawą i podtrzymane na pierwszej rozprawie, oddalenie ich na tym (jedynym zresztą) terminie rozprawy, z odwołaniem się do motywacji, iż „zmierzają one w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania” - jak to uczynił korporacyjny sąd dyscyplinarny pierwszej instancji (a zaakceptował korporacyjny sąd odwoławczy) - stanowi rażące naruszenie przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Także powołanie przepisu art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., w podstawie postanowienia o oddaleniu wnioskowanych przez obwinioną dowodów, nastąpiło z rażącym naruszeniem stosowanego odpowiednio (art. 69 Prawa o notariacie) art. 170 k.p.k. Sąd dyscyplinarny nie podjął nawet próby uzasadnienia, iż przeprowadzenie tych dowodów byłoby niedopuszczalne (w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.) lub że okoliczności, które miałyby zostać udowodnione, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (w rozumieniu art. 170 § 1 część pierwsza

pkt 2 k.p.k.). Ze względu na zgłoszone przez obwinioną tezy dowodowe uzasadnienie istnienia którejkolwiek z powyższych, powołanych przez sąd dyscyplinarny, przesłanek byłoby zresztą niemożliwe. Także ten fragment uzasadnienia postanowienia dowodowego z k. 266 akt, który zdaje się nawiązywać do przepisu art. 170 § 1 część druga pkt 2 k.p.k. (poprzez twierdzenie, iż „okoliczności, które mają być udowodnione zostały już dostatecznie wyjaśnione”), nie tylko niczego nie wyjaśnia, ale wręcz potęguje uchybienie, którego dopuścił się Sąd dyscyplinarny. Otóż oddalenie wniosku dowodowego na tak wskazanej podstawie jest możliwe jedynie wówczas, gdy okoliczność, na którą zgłaszana jest teza dowodowa, jest już udowodniona (można byłoby zaaprobować sformułowanie „dostatecznie wyjaśniona”), ale „zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy”. Jak wykazuje prawomocne orzeczenie, Sąd dyscyplinarny okoliczności te uznał natomiast za wyjaśnione w sposób diametralnie odmienny od twierdzeń obwinionej. W tej sytuacji autor odwołania, a następnie kasacji, trafnie wskazał zatem na rażące naruszenie także i przepisu art. 170 § 2 k.p.k., zgodnie z którym nie można oddalić wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić.

Obrońca obwinionej zgłosił również zarzut rażącego naruszenia art. 174 k.p.k. (w odwołaniu i kasacji popełniono, jak zresztą przyznał to w toku rozprawy kasacyjnej obrońca obwinionej, tzw. czeski błąd, wpisując zamiast art. 174 – art. 147 k.p.k.) w zw. z art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie. Także ten zarzut okazał się zasadny. Prawidłowe teoretycznie stwierdzenie, iż „pisma obwinionej nie mogą zastępować wyjaśnień obwinionej w postępowaniu dyscyplinarnym” (k. 266 akt) w żaden sposób nie tłumaczy oddalenia jej wniosków dowodowych. Wnioski dowodowe w żaden sposób nie zastępują wyjaśnień obwinionej (*nota bene*, sąd dyscyplinarny nie odebrał wyjaśnień od obwinionej z zachowaniem zasady bezpośredniości, contentując się wyłącznie odczytaniem - k. 265 verte -

fragmentów protokołu jej przesłuchania przed Radą Izby Notarialnej w [...]) i - zgodnie z tezami dowodowymi przedstawionymi przez obwinioną i jej obrońcę - bynajmniej nie miały odegrać takiej roli. Najczęściej wnioski takie są składane na piśmie, a nie ustnie do protokołu, zatem oddalenie ich z odwołaniem się do treści przepisu art. 174 k.p.k. jest niezrozumiałe.

Niesłusznie natomiast jako podstawa kasacji powołane zostało naruszenie art. 5 § 1 k.p.k. Przepis ten określa jedną z naczelných zasad procesowych, tzw. zasadę domniemania niewinności. Zawiera on zatem ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje organom procesowym konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady domniemania niewinności, wymaga więc wskazania konkretných uchybień w zakresie procedowania organów procesowych lub w zakresie rozumowania sądu. Samo odwołanie się do naruszenia przepisu o charakterze dyrektywy ogólnej nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej.

Oddalenie wniosków dowodowych z rażącym naruszeniem wskazanych w kasacji przepisów procedury karnej mogło – w realiach niniejszej sprawy - mieć istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia w części dotyczącej skazania za czyny przypisane notariusz J. B. w pkt 1, 2, 3, i 4. Zdaniem Sądu kasacyjnego, nie można natomiast wykazać takiego wpływu na treść prawomocnego orzeczenia w części dotyczącej skazania za czyn przypisany obwinionej w pkt 5.

Jak wynika z pism obwinionej oraz ze sprecyzowania wniosku dowodowego, którego dokonał obrońca do protokołu rozprawy przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Notarialnej w [...], notariusz J. B. kwestionowała prawidłowość ustaleń wizytacyjnych, poczynionych przez notariusza V. T., prowadzących do postawienia jej zarzutów przewinień dyscyplinarných m.in. z pkt 2,3 i 4, a także zarzucała wizytatorowi wprowadzenie jej w błąd co do pobierania opłaty od odpisów aktów notarialnych przekazywanych Naczelnikowi Urzędu

Skarbowego, które to zachowanie, polegające właśnie na uczynieniu wizytatorowi zarzutu nieznajomości przepisów prawa, legło u podstaw przypisania przewinienia dyscyplinarnego z pkt 1. Wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka V. T. zmierzał do zakwestionowania wszystkich tych zarzutów w drodze zadania świadkowi stosownych pytań. W najmniejszym stopniu nie przesądzając tego, czy to obwiniona prezentowała merytorycznie słuszne stanowisko, czy też zastrzeżenia jej były niezasadne, stwierdzić jednak należy, że przesądzenie *a priori*, iż ustalenia wizytatora i przekazane przezeń uwagi są niepodważalne, w jaskrawy sposób narusza regułę postępowania dowodowego określoną w art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie i praktycznie uniemożliwia realizację prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym. Ustalenia protokołu pokontrolnego mogą, tak jak i opinia biegłych, być kwestionowane przez osoby zainteresowane, tym bardziej wówczas gdyby miały one stanowić zasadnicze źródło dowodowe podstawy faktycznej skazania czy to w postępowaniu karnym, czy w innym postępowaniu o charakterze represyjnym, a więc także w postępowaniu dyscyplinarnym. W związku z tym, że w części dotyczącej czynów opisanych w zarzutach 2, 3 i 4 decydujące znaczenie dla uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego miały opisane wyżej uchybienia procesowe, a formułowanie stanowiska merytorycznego byłoby przedwczesne ze względu na potrzebę uprzedniego przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez obwinioną, Sąd kasacyjny w tym właśnie zakresie ograniczył rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia - na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 69 Prawa o notariacie - do oceny uchybienia opisanego w pkt 5 petitum kasacji. Natomiast co do czynu opisanego w zarzucie 1 - w równym stopniu z uchybieniami procesowymi wymienionymi w pkt 5 petitum kasacji o wzruszeniu prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego zadecydował także zarzut z pkt 1 petitum kasacji. Sąd kasacyjny odczytał ten zarzut

w ten sposób, iż niewystarczające jest powołanie w tzw. podstawie prawnej skazania z istoty swej blankietowego przepisu art. 50 Prawa o notariacie, albowiem ustawowe sformułowanie „uchybiecie powadze lub godności zawodu” wypełnić należy konkretną treścią nawiązującą bądź to do jednego z zakazów lub nakazów, skodyfikowanych w przepisach rangi korporacyjnej (w odniesieniu do notariuszy – w uchwale nr 19/97 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza), bądź to do normy postępowania, sprecyzowanej w powszechnie przyjętych, chociaż nieskodyfikowanych, zwyczajach zawodowych obowiązujących w danej korporacji. Tak odkodowanemu zarzutowi kasacyjnemu nie można odmówić racji, albowiem także zarzut stawiany w postępowaniu dyscyplinarnym powinien być na tyle dookreślony, aby obwiniony wiedział to, przed naruszeniem jakiej normy postępowania ma się, w istocie, bronić (w tym także na etapie postępowania odwoławczego). Wymóg precyzyjnego określenia zarzutu, a następnie równie precyzyjnego zakwalifikowania przypisywanego przewinienia dyscyplinarnego, ma więc charakter gwarancyjny. W niniejszym postępowaniu wymóg ten w zakresie zarzutu z pkt 1 nie został spełniony. Można jedynie domniemywać, że chodziło o przewinienie zawodowe określone w art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie w zw. § 25 albo § 34 ust. 3 uchwały nr 19/97 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza. W postępowaniu o charakterze represyjnym nie można jednak bazować na domniemaniach. Niezbędna jest w tym zakresie precyzyjna deklaracja stosownego organu procesowego.

Z opisanych wyżej powodów prawomocne orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej oraz poprzedzające je orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] (obciążone dokładnie tymi samymi uchybieniami) zostały uchylone w części dotyczącej przewinień przypisanych J. B. w pkt 1, 2, 3 i 4. Jednocześnie odmienne musiało być tzw. orzeczenie następcze w

zakresie pkt 1, 3 i 4, a odmienne w zakresie pkt 2. Czyn zarzucany w pkt 2, zgodnie z jego opisem, miał być popełniony w dniu 26 maja 2010 r., a zatem już w dacie wzruszenia prawomocnego orzeczenia przez Sąd kasacyjny (29 maja 2013 r.), postępowanie odnośnie do tego czynu należało umorzyć na podstawie art. 52 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, ze względu na wystąpienie ujemnej przesłanki procesowej (upływ terminu przedawnienia ścigania). Co do czynów, których ściganie nie uległo przedawnieniu (pkt 1, 3 i 4), sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji. W ponownym postępowaniu organy korporacyjne powinny umożliwić notariuszowi J. B. realizację prawa do obrony poprzez dopuszczenie wniosków dowodowych, zmierzających do odparcia stawianych jej zarzutów. W zakresie zarzutu z pkt 1 należy także w dalszym toku postępowania rozważyć to, czy i jaki wpływ na możliwość przypisania zachowania polegającego na naruszeniu określonych zakazów lub nakazów korporacyjnego kodeksu etyki zawodowej albo co prawda nieskodyfikowanych ale uświęconych zwyczajów zawodowych, ma to, iż sformułowania - opisane z uzasadnieniem uchwały w sprawie wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec J. B. - zostały przez nią użyte w piśmie (k. 217 i nast. akt) skierowanym nie tylko do notariusza V. T., ale także i do Rady Izby Notarialnej w [...] (oraz do drugiego z wizytatorów oraz do obrońcy obwinionej), które to pismo stanowi merytoryczną polemikę z zarzutami powizytacyjnymi i stanowi, w istocie, element realizacji przez J. B. prawa do obrony w grożącym jej, w związku z zarzutami wizytatora, postępowaniu dyscyplinarnym. Sąd kasacyjny zwraca także uwagę na konieczność zdynamizowania dalszego toku postępowania, albowiem w nieodległym czasie mogą ulec przedawnieniu kolejne zarzucane obwinionej czyny.

Powracając do przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionej J. B. w pkt 5 prawomocnego orzeczenia sądu korporacyjnego, przyznać należy, że składane przez nią wnioski

dowodowe (k. 216 akt) dotyczyły także i tego czynu, a zatem zarzut z pkt 5 petitum kasacji obejmował także ten zakres skazania, a w konsekwencji naruszenia prawa - opisane we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia - do których doszło przy oddalaniu wniosków dowodowych, dotyczyły także tej części skarżonego orzeczenia, niemniej jednak w tym zakresie uchybienia te nie miały istotnego wpływu na treść wydanego orzeczenia. Obwiniona nie kwestionowała bowiem (k. 119 akt) tego, że przyczyny dokonania przez nią całej serii (12-tu) aktów notarialnych w siedzibie urzędu marszałkowskiego w [...], a więc poza kancelarią, były dokładnie takie, jakie przyjął sąd korporacyjny w prawomocnym orzeczeniu, a zatem, że decydujące okazały się „prośby” marszałka województwa [...] oraz to, że „koło kancelarii nie ma parkingu”. Nie zgadzała się natomiast z oceną sądów korporacyjnych, iż tak podane przyczyny nie stanowią „szczególnych okoliczności” w rozumieniu art. 3 § 2 *in fine* prawa o notariacie. W konsekwencji, omówione już wyżej nieprawidłowości w powoływaniu podstawy prawnej oddalenia wniosku dowodowego obwinionej, w omawianym tu zakresie nie mogły mieć wpływu na treść wydanego orzeczenia. W szczególności, potwierdzenie przez wnioskowanego do przesłuchania marszałka województwa, iż kierował on do obwinionej stosowne prośby, a także tego, że wygodniejsze dlań i dla kontrahentów urzędu było dokonywanie czynności w siedzibie urzędu marszałkowskiego, mogłoby jedynie potwierdzić okoliczności podawane przez J. B. i przyjęte w podstawie faktycznej prawomocnego orzeczenia. Tak więc, po pierwsze, w pełni zasadne było oddalenie wniosków dowodowych w tym zakresie, tyle tylko, że powinno to nastąpić z powołaniem jedynie przepisu art. 170 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 69 Prawa o notariacie, bez zbędnego i niezasadnego odwoływania się do „przedłużania postępowania”, czy też zakazu określonego w art. 174 k.p.k. Po drugie, nawet wyrażenie przez wnioskowanego świadka w jego zeznaniach ewentualnych stwierdzeń co do istnienia „szczególnych okoliczności” dokonania czynności poza

kancelarią notarialną, nie mogłoby mieć wpływu na treść orzeczenia, bowiem rolą świadka jest jedynie opis okoliczności faktycznych, a nie dokonywanie ocen prawnych. To zaś, czy wskazane wyżej przyczyny sporządzenia aktów notarialnych poza siedzibą kancelarii stanowiły „okoliczności szczególne”, czy też nie, należy właśnie do sfery ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych. Pozostaje zatem ocenić, czy słuszny był drugi z zarzutów kasacyjnych, dotyczących przypisania obwinionej przewinienia dyscyplinarnego zakwalifikowanego jako naruszenie art. 50 w zw. z art. 3 § 1 i 2 Prawa o notariacie, sformułowany w pkt 3 petitum kasacji. Sąd Najwyższy w tej mierze podzielił w pełni oceny prawne zawarte w prawomocnym wyroku dyscyplinarnym, a nie te, jakie zaprezentował obrońca obwinionej na k. 8-9 uzasadnienia kasacji. W pierwszej kolejności przypomnieć należy uzasadnienie aksjologiczne nakazu ustanowionego w art. 3 § 1 Prawa o notariacie. Stosownie do art. 2 Prawa o notariacie, notariusz w zakresie swych uprawnień działa jako osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym, a czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem mają charakter dokumentu publicznego. Określenie w art. 3 § 1 tej ustawy miejsca wykonywania czynności notarialnych jest właśnie konsekwencją ich urzędowego charakteru, korzystania przez notariusza z przymiotu osoby zaufania publicznego oraz przyznanego mu zakresu ochrony (por. uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2002 r., III DS. 18/02, Lex Nr 84088 oraz z dnia 21 grudnia 2006 r., SDI 29/06, R-OSNDS 2006, poz. 101, a także A. Oleszko: *Ustrój polskiego notariatu*, Zakamycze 1999, s. 166; tenże: *Prawo o notariacie*, Zakamycze 2006, s. 41). W rezultacie przyjmuje się, że notariusz nie ma swobody wyboru miejsca dokonania czynności notarialnej, a ocena „szczególnych okoliczności” uzasadniających skorzystanie z wyjątku przewidzianego w art. 3 § 2 Prawa o notariacie nie może być dowolna, a tym bardziej świadczyć o dyspozycyjności zawodowej notariusza, w tym także wobec przedstawicieli władz (por.

uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2009 r., SDI 1/09, Lex Nr 707919). Podkreśla się też, że wskazany w art. 3 § 2 Prawa o notariacie wyjątek podlega wykładni ścieśniającej, a ustawa w żadnej mierze nie przyznaje ani notariuszowi, ani tym bardziej stronie czynności notarialnej żadnego uprawnienia odnośnie do skorzystania w swobodny sposób z wyboru innego niż kancelaria notarialna miejsca sporządzenia czynności notarialnej (por. A. Oleszko: *Podstawy dokonania czynności poza lokalem kancelarii notarialnej*, Rejent 2007, Nr 4, s. 19 i nast.). O tym, jak znaczną wagę przywiązuje się w tradycji polskiego notariatu do reguły określonej w art. 3 § 2 Prawa o notariacie świadczyć może to, iż niezależnie od zapisu ustawowego uznano za stosowne także w § 26 pkt 7 uchwały nr 19/97 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza podkreślić to, iż nieuczciwa konkurencja przejawia się w szczególności w „dokonywaniu czynności poza siedzibą własnej kancelarii z częstotliwością albo w warunkach, które wskazują na naruszenie zasady lojalności”. Tak więc regularne, powtarzające się dokonywanie czynności notarialnych w siedzibie urzędu marszałkowskiego, w sytuacji kiedy uczestnicy tych czynności mogli stawić się w kancelarii notarialnej, nie może być uzasadniane powołaniem się na klauzulę "szczególnych okoliczności", implikującą zaistnienie sytuacji nieprzewidzianej, wyjątkowej, uniemożliwiającej dokonanie czynności w sposób przewidziany jako reguła ustawowa, sprzyjająca budowaniu zaufania i prestiżu zawodu notariusza. Przeciwnie, okoliczność eksponowana przez obwinioną, iż ulegała „prośbom” marszałka, przemawia za wnioskiem, że to elementy już nie tylko dyspozycyjności, ale wręcz uległości życzeniom władzy, dominowały przy podejmowaniu przez J. B. decyzji o odstąpieniu w 12 wypadkach od sporządzenia aktu notarialnego w siedzibie jej kancelarii. Odwoływanie się zaś przez obwinioną do tego, że „koło kancelarii nie ma parkingu”, świadczy o tym, iż wygodę stron uważa ona za „szczególną okoliczność” w rozumieniu art. 3 § 2 *in fine* Prawa o

notariacie. Zatem już tylko dla porządku przypomnieć na koniec należy, że w myśl jednolitych poglądów piśmiennictwa i orzecznictwa zgodna wola stron czynności notarialnej oraz notariusza na dokonanie czynności prawnej poza kancelarią notarialną, a także właśnie ich wygoda, nie są "szczególnymi okolicznościami", o jakich mowa w art. 3 § 2 ustawy z 1991 r. - Prawo o notariacie (zob. tezę cyt. wyżej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2002 r. oraz tezę 4 też już powoływanego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2009 r.). Podsumowując zatem wszystkie rozważania związane z zarzutami kasacji dotyczącymi ukarania J. B. za przewinienie dyscyplinarne z pkt 5, stwierdzić należy, że w tej części kasacja okazała się niezasadna, a zatem podlegała oddaleniu (pkt 2 wyroku Sądu Najwyższego).

Na zakończenie kilka uwag poświęcić należy rozstrzygnięciu związanemu z zarzutem sformułowanym w pkt 4 petitum kasacji, który skierowany był przez skarżącego przeciwko przypisaniu obwinionej przewinienia dyscyplinarnego określonego w pkt 7 prawomocnego wyroku Sądu Dyscyplinarnego. W tej części Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną. Istotnie, nie każda obraza prawa przez notariusza (tak zresztą, jak i przez osobę wykonującą inny zawód prawniczy, np. przez prokuratora albo sędziego) automatycznie może i powinna być utożsamiana z dopuszczeniem się przewinienia dyscyplinarnego. Obraza ta musi być „oczywista” i „rażąca”, a cechy te winny wystąpić kumulatywnie. O ile błąd zawodowy, który legł u podstaw przypisania J. B. przewinienia dyscyplinarnego z pkt 7 był, bez wątpienia, „oczywisty”, a cechy tej nie kwestionowała także i obwiniona, o tyle nie można – zdaniem Sądu kasacyjnego – stwierdzić, że jednocześnie był on „rażący”. Kryterium „rażącej” obrazy prawa – zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego ukształtowanym głównie na gruncie art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 427) - należy odnosić do skutków, jakie powstały w wyniku błędnego zastosowania lub niezastosowania

obowiązujących przepisów. Do przypisania deliktu dyscyplinarnego w postaci przewinienia służbowego nie jest wystarczające popełnienie błędu w zakresie prawidłowego stosowania prawa - i to nawet błędu oczywistego dla należycie wykształconego prawnika. Konsekwencją takiego uchybienia musi być ponadto narażenie na szwank praw i interesów stron albo wyrządzenie szkody, będącej następstwem decyzji lub działania podjętego przez notariusza (ale także prokuratora, czy sędziego) wykonującego swoją funkcję (por. np. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2012 r., SNO 15/12, Lex Nr 1228691). Według innej linii orzecznictwa, tzw. szkodliwość korporacyjna, będąca cechą przewinienia służbowego, ściganego w drodze dyscyplinarnej, oznacza szkodliwość społeczną w rozumieniu powszechnego prawa karnego, uzupełnioną elementami szkodliwości mierzonej wobec środowiska zawodowego, w którym prawnik, wykonujący dany zawód, pozostaje (por. np. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., SNO 31/11, Lex Nr 1288859). Którejkolwiek z tych miar nie przyłożył do błędu zawodowego opisanego w pkt 7 prawomocnego wyroku zaskarżonego kasacją, nie sposób stwierdzić, aby obraza przepisów prawnych, których dopuściła się J. B. niewłaściwie naliczając podatek od czynności cywilnoprawnej, miała charakter „rażący” i poważnie narażała na szwank prawa i interesy stron albo reputację środowiska notariuszy. Obwiniona przecież - co nie było kwestionowane - sama dostrzegła pomyłkę polegającą na naliczeniu podatku w wysokości dwukrotności 40 zł (zamiast 40 zł), skierowała też pismo do stron aktu, informujące o błędzie i zawierające pouczenie o możliwości i drodze jego korekty. W tej sytuacji należało (pkt 1a wyroku), uznając zasadność zarzutu kasacyjnego i nie dostrzegając potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego w celu podjęcia prawidłowej decyzji, uchylić w stosownej części wyroki sądów dyscyplinarnych obu instancji, a następnie - niezależnie od tego, że ściganie czynu opisanego w pkt 7, jako popełnionego w dniu 21 grudnia 2009 r., uległo już przedawnieniu – zasadne było, przy uznaniu, iż skazanie jest w tej

części oczywiście niesłuszne, uniewinnienie obwinionej (art. 537 § 2 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 69 Prawa o notariacie). Orzeczenie uniewinniające jest bowiem dla J. B. niewątpliwie korzystniejsze od orzeczenia umarzającego postępowanie z powodu stwierdzenia tzw. ujemnej przesłanki procesowej.

Zgodnie z art. 63d § 1 Prawa o notariacie, od kasacji, o której mowa w art. 63a § 1 tej ustawy, nie uiszcza się opłaty od kasacji. Nie oznacza to jednak zwolnienia od ponoszenia także i ryczałtowych wydatków związanych z postępowaniem kasacyjnym. Tymi ostatnimi, w wypadku oddalenia kasacji, należy obciążyć ukaranego. Ponieważ jednak kasacja J. B. została oddalona jedynie w części, Sąd kasacyjny postanowił także jedynie w części obciążyć ją tymi wydatkami (pkt 3 wyroku).